

Sygn. akt III AUa 955/12

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący SSA Jolanta Hawryszko (spr.)

sędziowie SSA Anna Polak

SSA Romana Mrotek

po rozpoznaniu 26 czerwca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy H. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ponowne ustalenie wysokości emerytury

na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 października 2012 r. sygn. akt VI U 114/10

postanawia:

odrzuć apelację.

Sygn. akt III AUa 955/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie H. R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. o ponowne ustalenie emerytury zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z 7 grudnia 2012 r. i przyznał ubezpieczonemu H. R. prawo do oznaczonego przez siebie przeliczenia emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika złożył apelację od wyroku. Oznaczając podstawy apelacji organ rentowy wskazał naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 111 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) oraz przepisów postępowania (art. 233 k.p.c.) podnosząc sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału przez przyjęcie, że wykazane zostały okoliczności będące podstawą rozstrzygnięcia oraz niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego mimo braku podstaw faktycznych. W uzasadnieniu tak sformułowanych podstaw apelacji skarżący zacytował wspomniane przepisy oraz obszernie przytoczył zapadłe na ich tle orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych i Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wezwał pełnomocnika organu rentowego do uzupełnienia braku formalnego apelacji poprzez sprecyzowanie zarzutów apelacji w odniesieniu do przedmiotowej sprawy w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji.

W wyznaczonym terminie pełnomocnik organu rentowego złożył pismo procesowe, w którym wskazał, że w wykonaniu zarządzenie sądu wskazuje następujące podstawy apelacji: - naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyznaniu ubezpieczonemu prawa do ponownego przeliczenia emerytury w sytuacji braku do tego podstaw w istniejącej dokumentacji, - naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 k.p.c. polegające sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wykazane zostały okoliczności będące podstawą rozstrzygnięcia podczas gdy przedłożone dokumenty nie były wystarczające do przyznania prawa do ponownego przeliczenia świadczenia; wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył apelację i uznał, że kwalifikuje się do odrzucenia.

Apelacja jest środkiem odwoławczym służącym ponownemu merytorycznemu rozpoznaniu sprawy w aspekcie zarzutów postawionych przez skarżącego pod kątem oceny, czy zaskarżone orzeczenie powinno zostać zmienione lub ewentualnie uchylone, czy też powinno pozostać. Zarzutem apelacji jest m.in. twierdzenie, że wyrok sądu I instancji jest wadliwy ze względu na błędne ustalenie stanu faktycznego, co może wynikać z niewłaściwej oceny dowodów. Twierdzenie takie powinno dotyczyć konkretnego w danej sprawie faktu, będącego podstawą rozstrzygnięcia lub dowodu, ze wskazaniem na czym polega nieprawidłowość jego oceny; zatem powinno konkretnie wskazywać w czym się wyraża wadliwość postępowania sądu I instancji. Skarżący nie ma obowiązku powołania w apelacji przepisów, które zostały naruszone, wystarczy że zarzut sformułuje w sposób jednoznacznie określający jego stanowisko w kwestii budzącej jego sprzeciw. Tym m.in. różni się apelacja od skargi kasacyjnej, a także od znanej dawnemu k.p.c. instytucji rewizji, że nie wymaga przytoczenia tzw. podstaw lecz jedynie zarzuty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., I CZ 48/08). Zarzuty sprowadzające się wyłącznie do wskazania przepisów prawa sformułowane w sposób ogólny i uniwersalny, nie wytykające konkretnych uchybień sądu i całkowicie abstrahujące od stanu faktycznego i prawnego sprawy, tym bardziej gdy sformułowane są przez profesjonalnego pełnomocnika, uniemożliwiają zatem jurydyczną ocenę dochodzonego żądania i konfrontację jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami. Wskazane cele zobowiązują sąd do oceny, czy określone zaniedbanie jest nieusuwalnym brakiem apelacji, o którym mowa w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.c., bez którego jej rozpoznanie jest niemożliwe lub znacznie utrudnione, czy też jest to brak nieistotny, który łatwo da się usunąć przez odpowiednie wyjaśnienie, na przykład na rozprawie apelacyjnej lub też stanowi omyłkę, którą można naprawić choćby w trybie wezwania do uzupełniania braku (art. 130 § 1 k.p.c.).

W sprawie pełnomocnik organu rentowego wniósł apelację wskazując, że skarży wyrok sądu I instancji w całości. W treści apelacji nie przedstawił zarzutów, jakie stawia rozstrzygnięciu, a jedynie określił podstawy złożonego środka zaskarżenia, tj. oznaczył przepisy prawa materialnego oraz prawa procesowego, ograniczając się wyłącznie do ich zacytowania wraz z niezwykle obszernym przywołaniem orzecznictwa. Z całego wywodu apelacji nie sposób wyprowadzić, co faktycznie zarzuca skarżący. Apelacja nie zawiera choćby jednego zdania odnoszącego się do konkretnych okoliczności sprawy, ani zgromadzonych w niej dowodów. Co więcej, jej treść jest szablonowa i wielokrotnie, w niezmienionej formie co do uzasadnienia, kopiowana do różnych przedmiotowo postępowań toczących się z udziałem (...) Oddział w S. – patrz chociażby sprawa III AUa 912/12. Pomimo wezwania strony do uzupełnienia wskazanych braków poprzez skonkretyzowanie zarzutów apelacji, pod rygorem jej odrzucenia, pełnomocnik ponownie złożył pismo, w którym ograniczył się wyłącznie do wskazania przepisów procesowych i prawa materialnego bez jakiegokolwiek odniesienia do realiów sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego braki apelacji polegające na wskazaniu konkretnych zarzutów odnoszących się do okoliczności rozpoznawanej sprawy skutkują niemożnością jej merytorycznego rozpoznania.

W konsekwencji, zgodnie z treścią art. 373 k.p.c. sąd apelacyjny odrzucił apelację uznając, że jej braki nie zostały należycie uzupełnione zważywszy, że w dalszym ciągu brak zwięzłego przedstawienia zarzutów i ich uzasadnienia.